

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH (NR 302)

z dnia 22 czerwca 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 302)

22 czerwca 2022 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Kosztowniaka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz ustawy – Prawo ochrony środowiska (druk nr 2352).

W posiedzeniu udział wzięli: **Sebastian Skuza** sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Piotr Patkowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Monika Biała** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Białończyk**, **Łukasz Kasiak** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dzień dobry państwu. Witam serdecznie na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz ustawy – Prawo ochrony Środowiska, z druku nr 2352, który będzie uzasadniał, szanowni państwo, Minister Finansów. Czy są uwagi do porządku dziennego posiedzenia? Nie widzę.

Wobec niezgłoszenia wniosku do porządku dziennego stwierdzam jego przyjęcie.

Przystępujemy, szanowni państwo, do realizacji porządku dziennego, ale zanim to nastąpi, pozwolę sobie przywitać gości na dzisiejszej Komisji.

Witam serdecznie pana ministra Sebastiana Skuzę. Dzień dobry, panie ministrze. Witam serdecznie również pana ministra Piotra Patkowskiego – dzień dobry, panie ministrze – i grono wszystkich współpracowników, pracowników ministerstwa, ale również innych jednostek.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Informuję państwa, że marszałek Sejmu w dniu 17 czerwca bieżącego roku skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz ustawy – Prawo Ochrony Środowiska, z druku nr 2352 do Komisji Finansów Publicznych do pierwszego czytania. Zgodnie z art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu, pierwsze czytanie może odbyć się nie wcześniej niż siódmego dnia od doręczenia posłom druku projektu, chyba że Sejm lub komisja postanowiły inaczej. Proponuję przystąpienie do pierwszego czytania bez zachowania siedmiodniowego terminu. Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie słyszę.

Dziękuję. Wobec niezgłoszenia sprzeciwu, stwierdzam że Komisja postanowiła przystąpić do pierwszego czytania bez zachowania siedmiodniowego terminu.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Gdyby pan przewodniczący mógł powtórzyć to, z czym się pan zwrócił do Wysokiej Izby przed chwilą.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Poprosiłem o to, aby skrócić termin siedmiodniowy pierwszego czytania, abyśmy przyszedli do niego bez zachowania tego terminu.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Zgłaszamy sprzeciw.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

W takim razie, szanowni państwo, będziemy... część sali chce przejść do pracy, część chce innej formuły. W takim razie nie pozostaje nam nic innego w tym momencie, jak przegłosowanie tego. Proszę? Nie, chcieliście państwo żebyśmy szybciej tamte rzeczy procedowali. Ok. W takim razie przechodzimy, szanowni państwo, do głosowania. Szanowni państwo, kto jest za skróceniem siedmiodniowego terminu – tak – i przejściem do pracy na dzisiejszym posiedzeniu Komisji?

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Mój wniosek był inny, a pan mówi co innego.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dobrze w takim razie będzie literalnie tak, jak pani przewodnicząca Leszczyna zgłosiła. Kto jest proszę państwa za pozostaniem... W takim razie proszę to głosowanie anulować, jeżeli można. Czy jest anulowane? W takim razie, proszę państwa, kto jest za utrzymaniem siedmiodniowego terminu tak, jak zgłosiła pani przewodnicząca Leszczyna. Pani przewodnicząca nie była zainteresowana tym, aby skrócić termin. Ja zaproponowałem, szanowni państwo, skrócenie, a pani przewodnicząca Leszczyna poprosiła o utrzymanie terminu siedmiodniowego. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator z Biura Legislacyjnego Łukasz Kasiak:

Panie przewodniczący, pierwsze czytanie zgodnie z art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu może się odbyć nie wcześniej niż siódmego dnia od doręczenia posłom druku, chyba że Sejm lub komisja postanowią inaczej. Dlatego pan postawił właściwy wniosek o skrócenie i teraz można się wypowiedzieć albo za albo przeciw.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

W takim razie, szanowni państwo, mamy wyjaśnioną sytuację. Już chyba wszyscy rozumiemy tę sytuację. Proszę państwa, w takim razie kto jest... Czy mogę państwa prosić o uspokojenie rozmów? Proszę państwa, wyciszamy rozmowy, żebyśmy się wzajemnie słyszeli. To jest prośba również do panów posłów. Proszę państwa, kto jest za skróceniem siedmiodniowego terminu? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 32 posłów. Za było 17, przeciw było 15, nikt się nie wstrzymał. Tym samym Komisja przystępuje do realizacji... do pierwszego czytania bez zachowania siedmiodniowego terminu określonego w regulaminie Sejmu,

Przystępujemy do pierwszego czytania rządowego projektu ustawy z druku nr 2352. Bardzo proszę wnioskodawcę o przedstawienie projektu i uzasadnienie. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Patkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, ze względu na wciąż toczące się skutki gospodarcze, nie tylko gospodarcze, ale w przypadku tej reguły głównie rozmawiamy o skutkach gospodarczych związanych z pandemią COVID-19, a także w związku z agresją Rosji na państwo ukraińskie, Komisja Europejska po raz kolejny zastosowała wobec państw członkowskich tak zwaną klauzulę wyjścia, która umożliwia dostosowanie reguły fiskalnej do stojących przed państwami członkowskimi wyzwań. Warto wskazać również, że sytuacja Polski w tym konflikcie jest sytuacją szczególną, ponieważ biorąc pod uwagę to, że jesteśmy państwem sąsiadującym z bezpośrednim teatrem działań wojennych, stajemy się rynkiem w perspektywie globalnej szczególnie wrażliwym, ale również rynkiem przed którym stoją zdecydowanie poważniejsze wyzwania geopolityczne niż przed innymi państwami członkowskimi Unii Europejskiej, które mają to szczęście leżeć w innym położeniu i nie sąsiadować, po pierwsze, z teatrem działań wojennych, a po drugie, nie być bezpośrednio zagrożonym agresywnymi działaniami Federacji Rosyjskiej. Jednocześnie, oprócz ciągle funkcjonujących skutków gospodarczych pandemii COVID-19 problemem, przed którym stoi Unia Europejska, są również kwestie inflacyjne, i stąd prowadzona w związku z tym polityka działań rządu Prawa i Sprawiedliwości dotycząca osłony społeczeństwa i grup społecznych przed skutkami działania inflacji – inflacji, o której również wielokrotnie mówiliśmy – mającej charakter zewnętrzny, cha-

rakter wywołany agresywnymi działaniami Władimira Putina. ale jednak bezpośrednio dotykającymi polskie społeczeństwo.

W związku z tym, również idąc za rekomendacjami, ale również wytycznymi, nie tylko Unii Europejskiej, ale i agencji ratingowych i banków światowych czy funduszy, proponujemy przedstawić zmianę reguły na rok 2023, która ma spełnić kilka celów. Pierwszy podstawowy cel, chociaż tą regułą nie obejmowany, bo on byłby realizowany również bez tej reguły, to jest oczywiście utrzymanie działania polityk społeczno-gospodarczych prowadzonych przez rząd Prawa i Sprawiedliwości, natomiast wynik zmiany reguły jest wynikiem pojawiających się nowych wyzwań, o których już wspominałem. Pierwsze podstawowe wyzwanie stojące przed nami to kwestia potrzeby przeprowadzenia bardzo szybkiej modernizacji polskiej armii i silnego dobrożenia polskiej armii. To są kwestie, które spotykają się z bardzo dużymi kosztami budżetowymi finansowymi, ale nie ma wątpliwości, że jesteśmy w stanie i jesteśmy zobowiązani je ponieść. Zgodnie z tym, co również mówił prezes Prawa i Sprawiedliwości, mając do wyboru nawet wyższy deficyt albo okupację, nie ma wątpliwości, że trzeba w tej sytuacji wybrać wyższy deficyt, ale kosztem... ale zyskiem tego jest silna armia, silne państwo i możliwość obrony przed agresją państwa trzeciego. Jak to jest potrzebne, pokazał przykład państwa ukraińskiego, gdzie nie szczędzono wydatków na obronność i teraz to im się doskonale zwraca.

Kolejną kwestią, którą jesteśmy zobowiązani ponieść, to prowadzona polityka antyinflacyjna antyputinowska w wymiarze gospodarczym, nie tylko militarnym, czyli osłona gospodarstw domowych przed skutkami „putinflacji”. Dzisiaj Wysoki Sejm, zgodnie z regulaminem, przyjmuje projekt ustawy przygotowany przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska związany z zapewnieniem dostępności taniego węgla – taniego, czyli takiego, ile kosztował w roku 2021. Jesteśmy również po szeregu innych działań antyinflacyjnych – takich, jak obniżka podatku VAT, obniżka akcyzy, dodatek osłonowy dla gospodarstw domowych czy w formie zamrożenia taryfy, ale to oczywiście musi być rekompensowane właściwym spółkom, cen gazu. To są wszystko kwestie, które budżet państwa bierze w dużej mierze, a właściwie w zdecydowanej mierze na siebie jako swoje skutki. To jest jednak również zobowiązanie, które musimy przyjąć, i jest to również zgodne z tym, do czego zachęca Komisja Europejska.

I ostatnia kwestia, która jest bardzo istotna, jest taka, że sama Komisja Europejska i agencje ratingowe, z jednej strony zachęcają do tego, żeby trzymać dyscyplinę budżetową, ale z drugiej strony wyraźnie mówią, że ograniczenie wydatków inwestycyjnych jest najgorszą drogą wyjścia z obecnej sytuacji gospodarczej. Zachęcają państwa członkowskie do tego. Wymiarek ze strony Komisji Europejskiej jest do tego Krajowy Program Odbudowy, ale przecież nie tylko Krajowy Program Odbudowy jest źródłem inwestycji rządowych czy samorządowych w Polsce. W związku z tym rządy, nie tylko Polski, ale również Unii Europejskiej i wszystkich państw zaliczanych do gospodarek wolnorynkowych muszą mieć przestrzeń buforu od tego, żeby móc pobudzać te inwestycje.

Co w związku z tym proponujemy w przedmiotowej regule? Po pierwsze, zmieniamy wskaźnik inflacyjny. Do tej pory był to wskaźnik referencyjny NBP wynoszący 2,5%. Natomiast w sytuacji bezprecedensowej inflacji stosowanie wskaźnika referencyjnego NBP doprowadziłoby do kuriozalnej sytuacji, w której reguła fiskalna nakazałaby nam mieć nadwyżkę budżetową w roku 2023. Osiągnęlibyśmy więc cel sprzeczny z tym, co zaleca Komisja Europejska. Więc reguła w obecnym brzmieniu i w obecnej formule prowadzi nas do celów odrębnych od tego, co zalecają agencje ratingowe i Komisja Europejska. W związku z tym proponujemy zmienić cel inflacyjny NBP w regule na cel planowanej inflacji w każdym poszczególnym roku budżetowym. Natomiast warto podkreślenia jest to, że ten cel planowany... Wiadomo, że on zawsze musi być na początku planowany, bo nie jesteśmy w stanie przewidzieć dokładnego odczytu inflacji na każdy kolejny rok budżetowy, natomiast w przypadku gdyby ta inflacja była niedoszacowana lub przeszacowana...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Proszę państwa, bardzo proszę o uspokojenie rozmów, aby pan minister miał możliwość wypowiedzenia się.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Patkowski:

...to wtedy reguła wprowadza możliwość korekty tej inflacji o rzeczywisty odczyt. Nie ma więc tutaj wątpliwości, że nawet w przypadku, gdyby rząd niedoszacował bądź przeszacował regułę, to potem będzie czerpał z tego powodu tak zwane domniemane korzyści, chociaż w kontekście całej polityki budżetowej żadnych korzyści nie ma, ale rozumiem, że takie obawy ze strony części opinii publicznej mogły się pojawić, więc również chciałbym wytłumaczyć, że tutaj będzie taka automatyczna korekta matematyczna, która będzie powodowała, że ten cel, czyli właściwie realny odczyt inflacji, będzie dostosowywany do reguły. Ta kwestia jest również uregulowana w tej ustawie.

Warto również powiedzieć, że oprócz kwestii zmiany inflacji i szczególnego traktowania w regule wydatków inwestycyjnych kontynuujemy również te zmiany, które wprowadzamy od zeszłego roku w regule fiskalnej. W zeszłym roku, jak Wysoka Komisja zapewne pamięta, uzupełniliśmy regułę o fundusze celowe w celu doszczelnienia tej reguły. W tym roku uzupełniamy również regułę o brakujący czynnik, czyli Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Od tej pory ten fundusz będzie znajdował się w ramach reguły, tak jak takie instytucje, jak NFZ, ZUS czy KRUS. Tego NFOŚ brakowało. Chcemy to uzupełnić. To również jest taki sygnał dla rynku, że nie tylko widzimy te pozytywne zalecenia dotyczące reguły, ale również pewne konstruktywne uwagi dotyczące uzupełniania. W zeszłym roku z uzupełniliśmy o państwowy fundusz celowy, w tym roku uzupełniamy o Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Taka droga, jak wskazują przynajmniej na ten moment oceny na przykład agencji ratingowych, nie znajduje sprzeciwu ze strony tych instytucji. Tworzymy więc regułę, która umożliwia nam skonstruowanie budżetu na te bardzo trudne wyzwania geopolityczne, znajdujące odpowiedź również na potrzebę wydatków obronnościowych, ale również regułę, która znajdzie zrozumienie po stronie instytucji międzynarodowych i agencji ratingowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Przypominam, że pierwsze czytanie obejmuje debatę w sprawie zasad ogólnych projektu, zadawanie pytań przez posłów i odpowiedzi ze strony przedstawiciela wnioskodawcy. Tym samym otwieram debatę. Szanowni państwo, o głos poprosiła pani przewodnicząca Izabela Leszczyna, pan przewodniczący Cichoń. Widzę teraz pana posła Dariusza Rosatiego. W kolejności, pani przewodnicząca Izabela Leszczyna.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Trwałość reguł wzmocnienia wiarygodności, również wiarygodność fiskalną, która Polsce jest bardzo potrzebna. Stosowanie odpowiednio skonstruowanych reguł fiskalnych, które państwo odziedziczyliście po nas, to najlepszy sposób na prowadzenie polityki antycyklicznej. Właśnie taka polityka jest nam teraz bardzo potrzebna. Tak naprawdę główną przesłanką wprowadzenia reguły była taka zwyczajowa chęć rządzących do generowania deficytów. Ta reguła ma właśnie temu przeciwdziałać. Po to została wymyślona. Natomiast wielkie słowa o okupacji to jest tak naprawdę zasłona dymna dla nieudolności rządu, bo państwo właściwie, który to już raz modyfikujecie, *de facto* wprowadzacie demontaż tej reguły? Tuż po wygranych wyborach w grudniu 2015 r. zmienialiście regułę wydatkową, w 2020 zmienialiście, w 2021 i teraz w 2022. To przestaje być już regułą. Oprócz tego, że wzrasta jej złożoność, a ona była wzorem dla wielu krajów wtedy, kiedy ją wprowadzaliśmy, natomiast państwo doprowadziliście *de facto* do tego, że właściwie to reguły fiskalne dostosowujecie do swoich planów budżetowych, a miało być odwrotnie. Naprawdę to, co zostanie po tej regule, jeśli wprowadzicie państwo te zmiany, które są w projekcie ustawy, o których mówił pan minister, to będzie *de facto* właściwie koniec reguły fiskalnej. Ona będzie po prostu iluzoryczna.

Co więc państwo tu wprowadzacie? Rezygnujecie z celu inflacyjnego, który przecież sami wprowadziliście. To nikt inny, jak pan minister Szalamacha, wasz minister, przekonywał nas wszystkich, że nie może być prognozowana inflacja, że nie może być w ogóle inflacja, bo przecież cel inflacyjny to jest coś, do czego powinna odnosić się reguła. Dlaczego to robiliście? Bo przecież po rządach Platformy Obywatelskiej i PSL nie było inflacji. Mieliliśmy nawet tendencję do spadku cen. To wam się nie podobało, bo trzeba było wydać mniej. Chcieliście wydać więcej, więc zmieniliście na cel inflacyjny. Siedem lat waszej polityki gospodarczej doprowadziło do tego, że mamy galopującą dwucyfrową inflację i jeśli w oparciu o tę dwucyfrową inflację w 2022 chcecie planować wydatki na 2023 r., to będzie dramatyczne poluzowanie polityki fiskalnej w czasie galopującej inflacji. Ja nie wiem, czy pan minister Skuza w ogóle... Przecież pan rozumie, panie ministrze, co wy robicie. Co wy robicie Polakom i obywatelom? Bo przecież większy deficyt to wyższy dług i za chwilę ktoś musi ten dług spłacić. Przecież nie będzie spłacać pan minister Patkowski. To więc jest po prostu zmiana skandaliczna.

Ten demontaż reguły, który polega również na wprowadzeniu klauzuli inwestycyjnej to już jest kompletne kuriozum. Przecież wszyscy cieszymy się na KPO. Państwo twierdzą, że spełniliście warunki i że pieniądze popłyną. Popłyną niestety półtora roku za późno, ale to są inwestycyjne pieniądze. To jest ponad 250 mld zł na inwestycje. Naprawdę myślicie, że do 2026 r. jesteście w stanie więcej wydać na inwestycje? Państwo wkładacie do tych inwestycji, do tych funduszy, które będą zwolnione, również fundusz przeciwdziałania COVID-19 i wszystkie fundusze celowe, które są w ramach Banku Gospodarstwa Krajowego. Naprawdę po prostu kompletny demontaż. Będziemy więc mieli większy deficyt w 2023 r., zamiast mniejszy w takiej sytuacji gospodarczej i związku z inflacją, będziemy mieli większą presję inflacyjną i kompletną dewastację reguły, co oczywiście przełoży się na dalszy wzrost rentowności polskich obligacji. One już dzisiaj kosztują bez mała 8% i oczywiście będzie więcej.

Zwracam się więc do ministra finansów i na koniec mam kilka pytań. Proszę o odpowiedź ustną teraz, ale jednocześnie panie ministrze, bardzo proszę o odpowiedź na piśmie. Po pierwsze, o ile wzrośnie maksymalna kwota wydatków wynikająca z zastosowania obowiązującej formuły po zmianie wskaźnika inflacji? O ile wzrosną wydatki dzięki dodaniu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska? Ile wydatków zostanie wyłączonych spod działania reguły dzięki tej tak zwanej klauzuli inwestycyjnej? Kto będzie określał co jest, a co nie jest inwestycją, która kwalifikuje się do wyłączenia i czy naprawdę nie obawiacie się państwo kryzysu finansów publicznych? Czy Ministerstwo Finansów zastanawia się i analizuje rosnące rentowności polskich obligacji, a także rosnącą wycenę niewypłacalności, czyli CDS? Co państwo z tym robią? Jakie macie plany, żeby zapobiec dalszemu wzrostowi i rentowności i wyceny niewypłacalności Polski? Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę o zabranie głosu pana przewodniczącego Cichonia. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Janusz Cichon (KO):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, swoje rządy rozpoczęliście tak naprawdę od psucia finansów publicznych, zmieniając ustawę o finansach publicznych w grudniu 2015 r. Ta zmiana głównie dotyczyła właśnie stabilizującej reguły wydatkowej. To pozwoliło wam wydać w 2016 r. ponad 30 mld zł więcej, niż wynikało to z obowiązujących do tej zmiany reguł. I ciągle ją zmieniacie. Tak naprawdę stabilizująca nie daje już niczego. Tak naprawdę nie wiem, czy nie trzeba byłoby zmienić nazwę na „destabilizująca reguła wydatkowa”, bo do tego zdaje się chcecie doprowadzić. Przytoczę fragment uzasadnienia z ustawy zmieniającej regułę wydatkową w 2015 r. „W formule reguły wyróżnia się część realną i nominalną. Część realna to ośmioletnia średnia realnej dynamiki. Z roku na rok średnia ta zmienia się w małym stopniu, dzięki czemu można ją przewidzieć dość dokładnie z dużym wyprzedzeniem. Część nominalną stanowi do tej pory (w tamtym czasie) prognozowany wzrost cen”. Dynamika CPI uzupełniona o korektę błędnych prognoz, czyli to, co dzisiaj chcecie zrobić. Ale wtedy uznaliście,

że „związana z rosnącą zmiennością inflacji nieprzewidywalność tej kategorii stanowi czynnik znacznej niepewności w procesie budżetowym. Spowodowało to konieczność wcześniejszego, niż pierwotnie zakładano przeglądu formuły reguły, którego celem było wyeliminowanie wyżej wymienionej wady obecnie obowiązującej w postaci części nominalnej. W efekcie zaproponowano zastąpienie jednorocznego wskaźnika CPI i korekty błędów prognoz CPI celem inflacyjnym NBP (obecnie 2,5%) – tak to wtedy wyglądało – i dzięki – to wężym – wprowadzeniu tej zmiany część nominalna podobnie jak realna będzie bardziej przewidywalna, co zapewni większą stabilność polityki fiskalnej”. Teraz jednak destabilizujecie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję za wypowiedź ze strony pana przewodniczącego. Bardzo proszę o wypowiedź pana posła Dariusza Rosatego.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Tak. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, większość argumentów przeciwko temu pomysłowi, który państwo przedstawili, została tutaj już właściwie wskazana. Rozbawił mnie, muszę powiedzieć, ten przytoczony cytat z waszego własnego uzasadnienia poprzedniej zmiany. Cztery czy 5 lat temu mówiliście, że właśnie prognozowany wskaźnik inflacji to jest coś, co destabilizuje regułę wydatkową i stwarza niepewność. Teraz twierdzicie całkiem odwrotnie, że właśnie to jest jakiś instrument, który ma pomóc w tej sytuacji. Jeszcze raz podkreślę, demontowaliście regułę wydatkową etapami. Po pierwsze, zmieniliście wtedy wskaźnik inflacji z prognozowanej inflacji na cel inflacyjny NBP. Dlaczego? Dlatego, że wtedy prognozowana inflacja na kolejny rok kształtowała się na poziomie około zera, a wyście chcieli więcej wydawać. Dlatego potrzebowaliście wskaźnika inflacji, który pozwolił wam zwiększyć wydatki o 2,5% z grubsza – wówczas 30 mld zł. Dziś przychodzicie z podobną zmianą, ponieważ wskaźnik inflacji na przyszły rok – twierdzicie – ogranicza wam wzrost wydatków, a trzeba wydawać pieniądze.

Mało jeszcze wydawaliście przez te ostatnie lata? Mamy taką inflację. W końcu ona nie wzięła się znikąd. To jest inflacja wygenerowana przez nadmierne wydatki i nadmiernie ekspansywną politykę fiskalną. To przecież jest oczywiste. Ale wy chcecie jeszcze zwiększyć wydatki i oczywiście wskaźnik 2,5% wam w tym przeszkadza, więc chcecie wziąć prognozowaną inflację.

Jeśli chodzi o prognozy na przyszły rok, to wasze założenia budżetowe to jest inflacja na poziomie 7,8%, co oznacza o ponad 5%, o 5 punktów procentowych wyższą inflację. To oznacza, że chcecie zwiększyć wydatki, które w tej chwili w regule wynoszą około 1150–1200 mld zł, o ponad 100 mld zł tylko tym jednym ruchem. Ja dodam, że w ogóle zawiesiliście regułę wydatkową 2 lata temu w ramach ustawy COVID, twierdząc że stan epidemii jest równoznaczny ze stanem nadzwyczajnym. W istocie rzeczy mieliśmy taką sytuację, że Minister Zdrowia zawiesił stabilizującą regułę wydatkową. On również ma swój udział w tej inflacji, którą w tej chwili obserwujemy, ponieważ to Minister Zdrowia wprowadza stan epidemii. Co więcej, ten stan epidemii w przeciwieństwie do stanów nadzwyczajnych opisanych w Konstytucji i w ustawie o stanach nadzwyczajnych może trwać dowolny okres. Nie ma żadnych ograniczeń.

A zatem cały czas staraliście się rozmontować właśnie te bezpieczniki i te ograniczenia, które były nałożone na wzrost wydatków publicznych po to, aby nie doprowadzić do nadmiernego wzrostu, żeby to było proporcjonalnie do wzrostu PKB. Prognozy NBP na przyszły rok to jest między 7 a 12%, Komisji Europejskiej – 7,3. To są wszystkie prognozy, które wskazują na to, jeżeli wy sobie przyjmiecie prognozę taką, jaka wynika albo z prognozy NBP albo przyjętą w założeniach do budżetu, czyli 7,8%, to powiadam, będziemy mieć wzrost wydatków tylko z tego tytułu zwiększony o ponad 100 mld. Ponad 100 mld. Mało wam tej inflacji?

Komisja Europejska wcale nie namawia do takiego wzrostu wydatków. Komisja Europejska mówi, żeby zachować neutralne nastawienie w polityce fiskalnej. Neutralne, a nie ekspansywne. W związku z tym tutaj znowu wychodzicie troszkę przed szereg, prawda? Dlatego że mamy tu wyraźnie do czynienia z sytuacją, w której wydatki rządowe, wydatki

publiczne wzrosną o kolejne 100 mld. To jest, proszę państwa, 4% PKB. Jak można być tak nieodpowiedzialnym? Przecież my mamy sytuację inflacyjną, w której NBP podnosi stopy procentowe do poziomu, który powoduje... już niedługo prawdopodobnie będzie powodował szereg bankructw konsumenckich, ale również przedsiębiorstw. Jesteśmy jedynym krajem w Europie, który ma 95% kredytów mieszkaniowych na zmiennej stopie procentowej, co powoduje, że my, wszyscy kredytobiorcy, którzy wzięli kredyty hipoteczne, jesteśmy w ogóle niesłuchanie narażeni na wielkie ryzyko związane ze wzrostem stóp procentowych. NBP twierdzi, że dalej będzie podwyższał stopy procentowe, dopóki inflacja nie spadnie. Inflacja nie może spaść, jeżeli wy się tak zachowujecie. Wy dolewacie benzyny do ognia. My musimy się w sposób zdecydowany przeciwstawić tej szalonej polityce. Po prostu w sytuacji, kiedy mamy rozpędzoną gospodarkę, jeśli chodzi o inflację, już mamy nadwyżkę pieniądza, ogromną nadwyżkę wydatków nad podażą, wy chcecie dokonać jeszcze jednego skoku zwiększającego wydatki o kolejne, jak powiedziałem, 4% PKB. To jest podstawowe zastrzeżenie, jakie mamy do tego projektu i będziemy oczywiście głosować przeciw, ostrzegając, że rząd – to zresztą potwierdza nasze wcześniejsze oceny – wcale nie jest zainteresowany obniżeniem inflacji. Wam inflacja jest na rękę. Powiedźcie to otwarcie, że dzięki temu będą rosły dochody z VAT i z CIT, będziecie mieli trochę więcej pieniędzy, ludzie będą płacić coraz wyższy podatek inflacyjny, a wy będziecie dalej rozdawać pieniądze, twierdząc, że robicie dobrze Polakom. Jak możecie dobrze robić Polakom w sytuacji, kiedy wartość nabywczą tych trzynastych emerytur czy 500 plus, czy czegokolwiek innego spada w ciągu roku o 15%?

To nie jest żadna reguła wydatkowa już w tej chwili. Reguła wydatkowa właśnie ma na celu to, żeby w sytuacji, kiedy jest inflacja, hamować wydatki, a kiedy tej inflacji nie ma, żeby przyspieszać wydatki. Na tym polega stabilizacja w regule. Wy zresztą w swoim uzasadnieniu, panowie ministrowie, panie ministrze, na stronie drugiej tego uzasadnienia piszecie w pierwszym punkcie „proponowana nowelizacja ustawy o finansach publicznych ma na celu – cytuję – dostosowanie formuły stabilizującej reguły wydatkowej do obecnej sytuacji makroekonomicznej”. Wy chcecie co roku dostosowywać regułę do obecnej sytuacji? W przyszłym roku będzie jeszcze wyższa inflacja, będzie 20–25% i też zapiszecie wzrost wydatków o 25%? Wsadzicie taki prognozowany wskaźnik? Naprawdę, proszę się zastanowić nad tym, co robicie.

Natomiast jest jedna dobra rzecz w tym projekcie. Oczywiście to jest włączenie do tej reguły tego wszystkiego, co było poza regułą, zwłaszcza funduszy celowych, Funduszu Ochrony Środowiska i całego szeregu innych takich części sektora finansów publicznych, które były nieobjęte regułą. Chętnie byśmy to poparli. Zresztą to jest jeden z kamieni milowych wymienionych w słynnym aneksie do decyzji Rady o zatwierdzeniu polskiego KPO. Z całą pewnością można się z tym zgodzić, ale podstawowa wada tego projektu jest taka, że po prostu zamiast reguły wydatkowej wsadzacie jakiś akcelerator wydatkowy. To po prostu skończy się fatalnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę panią Krystynę Skowrońską. Pani przewodnicząca, proszę bardzo.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, zgadzam się z wystąpieniami mojej koleżanki i kolegów – pani poseł Leszczyny, Cichonia i Rosatiego, ale stawiam zarzut, że ten projekt ustawy nie ma oceny skutków regulacji, a taką powinien mieć. On pokazuje, jakie są wzory i jaka jest droga, ale nie ocenia. Nie znalazłam w tym projekcie żadnej oceny skutków regulacji. Nie będę się zakładała tak, jak pan minister Ziobro z panem premierem Morawieckim, ale jestem przekonana, że państwo, że nikt na tej sali nie wie, o jaką kwotę – poza informacją przekazaną przez pana posła Rosatiego – o ile będziemy... My sobie szacujemy, o ile będą zwiększone wydatki, ale ja bym poprosiła kawę na ławę. Powiedźcie państwo, pokażcie nam na przykładzie roku 2021, jak będzie funkcjonowała ta reguła albo jak będzie funkcjonowała ona w przyszłości przy określonych założeniach. Wszystko to się rozjeżdża i państwo stosujecie mechanizmy: planowana inflacja i możliwości korekty...

Jeśli chodzi o tę planowaną inflację w roku 2021 – 3,3% – to wszystko się rozjechało. Wszystko się rozjechało i państwo z tego powodu nie zrobili nic, jeśli chodzi o działania, które mogłyby być proinwestycyjnymi. Państwo wtedy poddali się i nie robicie żadnych inwestycji na poziomie 25%, które zakładacie. Dzisiaj przyjmujecie do budżetu 7,8%, gdzie odczyt GUS z ostatniego miesiąca to jest 13,9% i inflacja będzie jeszcze wyższa i nikt na rynku... Nie wierzę, że w gronie rządzących... Państwo wskazujecie, że ten odczyt średnioroczny będzie poniżej 10%. Nie będzie.

Ja oczekuję, jeśli nie otrzymamy tego dzisiaj, teraz na Komisji, to mam wniosek o przerwanie Komisji, żeby resort uzupełnił ocenę skutków regulacji na przykładzie 7,8%, jak państwo zakładacie, przy ujęciu tych wszystkich skomplikowanych wzorów, przy ujęciu przychodów Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i tego wszystkiego. My musimy po prostu wiedzieć, bo państwo... ani w prezentacji tego projektu, ani na żadnej stronie uzasadnienia, a czytałam wnikliwie, nie ma pokazanej kwoty różnicy. Nie mówicie państwo, jak będzie działała ta reguła po nowemu i jakie będzie zadłużenie w stosunku do PKB. Tego również nie znalazłem. Nie znalazłem niczego, co by było zgodne z regulaminem Sejmu.

Cieszę się, że między innymi jeden z kamieni mówi o zmianie reguły... regulaminu Sejmu, bo państwo po prostu nas... nic nam państwo nie powiedzieli. Przygotowaliście walor. Nie wiem, czy będziecie za to przepraszać czy nie, ale ja bym chciała, że poza naszymi wyliczeniami państwo pokazujecie i kładziecie – tego dotyczy stara reguła, nowa reguła i jak będzie się zachowywał – możemy dopytać – jak będzie się zachowywała sprawa wydatków w przypadku, gdy przekraczamy 7,8%, wprowadzamy regułę, o ile wyższe będą wydatki... Tak naprawdę prosiłabym, żebyście państwo pokazali, ile w poszczególnych funduszach, do których Komisja Finansów nie ma dostępu... Przecież my nie wiemy, w którym funduszu ile macie pieniędzy. A tak nie powinno być. Pan przewodniczący również nie wie. Tak domniemam. Reszta panów przewodniczących sądzę, że również, bo jeśli nie, to zadam pytanie panom przewodniczącym. Jeżeli państwo..., proszę wyjaśnić dlaczego tego nie zrobiono, o ile więcej, jak państwo czytacie to, dzisiaj, nie po tym, jak państwo będziecie mieć sms-y, tylko o ile większe będą wydatki. Bo to jest test, żeby sprawdzić, co państwo położyli na stole i czy państwo, którzy będą za tym głosować, nawet z koalicji rządzącej, wiedzą, za czym głosują, bo sądzę, że nie. Nie będę się zakładać o żadne alkohole. Od ministra oczekuję uzupełnienia tego projektu o ocenę skutków regulacji, bo przedstawiona ocena skutków regulacji jako immanentna część tego projektu nie spełnia wymogów regulaminu Sejmu. Państwo pokazali trend, a nie dokonali oceny skutków regulacji. To jest główny zarzut i za to państwo powinniście się normalnie wstydzić, bo państwo sprytnie ominęli potrzeby, które są w tym zakresie i wynikają z zasad poprawnej legislacji dotyczących przedłożenia projektu z pełnym porządnym uzasadnieniem. Tego nie ma. Moje koleżeństwo wypowiadało się, że na tym etapie...

Pan przewodniczący powinien przerwać posiedzenie Komisji. To znaczy, po pierwsze, wnoszę o uzupełnienie na tym posiedzeniu Komisji, aby została uzupełniona ocena skutków regulacji jako uzasadnienie tego projektu i do czasu, kiedy Komisja nie otrzyma pełnego uzasadnienia, o przerwanie posiedzenia Komisji, abyśmy mogli procedować, wiedząc po stronie państwa i po stronie wszystkich uczestników tego posiedzenia... żebyśmy wiedzieli. Jeśli będziecie...

Przedtem uprzejmie poprosiłabym o odpowiedź pana przewodniczącego Komisji, jak pan odczytał, jaka jest ocena skutków regulacji. Uciekam się do tej metody, jako że chciałabym usłyszeć odpowiedź drugiej strony, jak państwo czytacie, ile to jest milionów i o ile na przykładzie, jeżeli zwiększy się prognozowana inflacja z 7,8%, większe będą wydatki. Jeżeli ktoś z państwa posłów koalicji rządzącej potrafi to w tej chwili przedstawić w kwotach, czego nie ma w uzasadnieniu, będę również wdzięczna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję za wystąpienie pani przewodniczącej. Proszę o zabranie głosu pana posła Czesława Siekierskiego i gorąco proszę, szanowni państwo, żebyśmy skracali nasze wypo-

wiedzi, żebyśmy nie zachowali się trochę jak w szkole, bo takie wywoływanie do tablicy jeden drugiego, to może...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Jak głosujecie, to trzeba wiedzieć, za czym.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Ale pani przewodnicząca,... W tym momencie pan poseł Czesław Siekierski...

Posel Czesław Siekierski (KP):

Prezentacja ustawy przez pana ministra jest niepełna. Argumenty są powszechnie znane. Mają charakter bardziej polityczny niż merytoryczny. Nie ma analizy, a takiej analizy oczekiwano od Ministerstwa Finansów. To po pierwsze.

Po drugie, jeśli mamy dokonywać zmiany reguły finansowej na bieżącą, to właściwie ona jest niepotrzebna. Może więc trzeba ją w ogóle zlikwidować?

Po trzecie, jeśli chodzi o dostosowanie reguły finansowej do obecnej sytuacji, o której mówiłem, to jak walczyć z obecną sytuacją?

Wreszcie problem, o który już chyba pytała pani poseł, jeśli chodzi o skutki dla poziomu zadłużenia, po skalę tego zadłużenia. My rozumiemy, że pewne wydatki w obecnej sytuacji, która była, która jest, są zapewne celowe i muszą wzrosnąć, ale nie wszystkie. Chcielibyśmy więc mieć jakąś analizę, bo właściwie ten cały system stworzył, jak określił jeden z dziennikarzy, raj wydatkowy dla premiera. To wszystko dzieje się poza parlamentem. W związku z tym może powiedzcie to jasno, żebyśmy nie czuli się odpowiedzialni.

I ostatnie. Jakiej reakcji należy spodziewać się ze strony Komisji Europejskiej? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, będę prosił pana ministra o ustosunkowanie się, jeśli chodzi o te kwoty. Chciałbym państwu również przypomnieć, choć rozumiem państwa retorykę wynikającą z potrzeby politycznej i jestem w stanie to zrozumieć, tak, pani przewodnicząca i szanowni państwo, do wszystkich nas się zwracam, bo niedostrzeganie różnicy między tym, co się działo 3–4 lata temu, a tym, co się dzieje nie tylko w polskiej gospodarce, ale światowej, to naprawdę jest krótko widzenie, żeby już nie iść nieco dalej. Ja wiem, że chcielibyśmy czytać tę rzeczywistość tak, jak chcemy, niemniej jednak ta rzeczywistość naprawdę bardzo mocno się zmieniła i myślę, że nikomu nie jest do śmiechu, nie tylko w Polsce, w Unii Europejskiej czy w ogóle na świecie. Gorąco proszę o to, żebyśmy również gdzieś dawkowali ten element taki *stricte* polityczny. Proszę o wypowiedź pana ministra. Później oddam głos panu posłowi.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Patkowski:

Dziękuję. Parę kwestii warto, Wysoka Komisjo, bardzo stanowczo wyjaśnić. Po pierwsze, reguła fiskalna stworzona w roku 2014, a faktycznie wprowadzona od roku 2015, którą tak lubi się chwalić Platforma Obywatelska. Zawsze zastanawiam się, jak myślę o regule, czemu państwo to wprowadziliście na absolutny sam koniec rządów i podczas swoich rządów takiej reguły nie wprowadziliście? Bardzo lubicie mówić o waszym konserwatywnym jastrzębim podejściu do finansów publicznych, tylko przez 8 lat tego nie pokazaliście. Nie mieliście reguły fiskalnej, którą wprowadziliście. Nie mieliście deficytu... Mieliście rekordowe deficyty finansów publicznych – ponad 7% dwa lata z rzędu. ...4,8%. Więc, szanowni państwo, rozmawiamy o tym również w perspektywie dłuższego czasu.

Po drugie, stworzona reguła fiskalna – trzeba powiedzieć to uczciwie – była dobra na czasy normalnej sytuacji gospodarczej, na czasy normalnej koniunktury i dekonunktury. Jeśli popatrzymy na takie lata, kiedy polityka gospodarcza była w normalnym cyklu do roku 2020, to ta reguła nie ulegała zmianom, poza tą jedną zmianą rzeczywiście wskaźnika CPI NBP. Ale rząd Prawa i Sprawiedliwości nie zmieniał tej reguły w roku 16, 17, 18 i 19. Zmienił ją dopiero po wybuchu bezprecedensowej sytuacji, której reguła nie jest w stanie uwzględnić. Chyba wszyscy to wiemy, że wzór matematyczny nie jest w stanie uwzględnić takiej sytuacji, jak *lockdown* i wirus, który powoduje zamknięcie

nas na wiele tygodni w domach. Ja nie potrafię stworzyć takiego wzoru matematycznego. Myślę, że nikt na świecie nie jest w stanie takiego wzoru wprowadzić.

Sama Komisja Europejska w roku 2020 zaleciła państwom członkowskim zmianę reguł fiskalnych w tym kierunku, aby móc uwzględniać bezprecedensowe wyzwania. To samo zrobiła Komisja Europejska w roku 2021 i w roku 2022. To są zalecenia i opinie również Komisji Europejskiej. Nie mówcie więc teraz państwo, że to jest polityka rządu Prawa i Sprawiedliwości, bo w takim razie można powiedzieć, że to jest polityka Junkera i Urszuli Von der Leyen. To nie jest polityka tego czy innego ugrupowania. To jest po prostu działalność gospodarcza, która jest powszechnie uznawana na terenie Unii Europejskiej. Proszę, żebyśmy o tym mówili. W związku z tym reguła, która obejmuje normalne czasy cykliczności i antycykliczności w gospodarce, kiedy od trzech lat takich zasad nie mamy, bo pandemia i wojna wymyka się z poza jakichkolwiek reguł, musi być modyfikowana i dostosowywana od tych czasów. Pamiętajmy o tym i również nie wpadajmy w populizm.

Poprosiłbym również panią poseł Leszczynę, żebyśmy nie wpadali w populizm, że pan minister Patkowski nie spłaci deficytu, bo ja mógłbym w takim razie zapytać się, kto spłaci 2 lata z rzędu rekordowe deficyty Platformy Obywatelskiej. Czy spłaci to pan Tusk i pani Leszczyna? Nie wpadajmy w taki populizm, bo również mógłbym się zapytać, kto ten skumulowany ponad czternastoprocentowy deficyt z tych dwóch lat spłaci. Nie idźmy tą drogą. Naprawdę populizm to nie jest to miejsce. Nie tutaj.

Kolejna ważna rzecz, którą warto powiedzieć. Jeśli chodzi o pytanie o NFOŚ, to włączenie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska jest neutralne. Zwiększamy limit o jego wydatki z roku 2021. Te wydatki to jest około 3,5 mld zł i jednocześnie wydatki NFOŚ będą realizowane w ramach reguły, więc tutaj występuje po prostu konsolidacja. Natomiast oczywiście NFOŚ obejmuje ta zasada, że te wydatki będą musiały się mieścić w ogólnej regule wydatkowej. Do tej pory tak nie było.

Po drugie, warto powiedzieć, że zmiana stabilizacyjnej formuły wydatkowej nie ma na celu zwiększenia przestrzeni wydatkowej, tylko głównie ma na celu uniknięcie wymaganej przez regułę drastycznej konsolidacji finansów publicznych w roku 2023. To, o czym mówiłem już teraz. Gdybyśmy zastosowali obecnie funkcjonującą regułę do roku 2023, byłibyśmy zmuszeni nie tylko w budżecie państwa, ale także w budżetach jednostek samorządu terytorialnego do osiągnięcia nadwyżki budżetowej. To by wymagało ograniczenia wydatków o około 5% PKB w warunkach do prognozy z APK, czyli moglibyśmy zapomnieć o wydatkach na cele antyinflacyjne i wydatkach na cele obronnościowe. I teraz pytanie, co jest bardziej cenne, czy trzymany deficyt w ryzach, ale polityka, która umożliwia nam dobrożenie naszej armii i ochronę społeczeństwa przed skutkami inflacji, czy nadwyżka budżetowa, której nikt jeszcze w historii III RP nie miał – Platformie Obywatelskiej było do tego radykalnie daleko – i perspektywa państwa bezbronnego, państwa słabego, państwa, które nie tylko nie jest w stanie zaopiekować się swoimi obywatelami, ale nawet nie jest w stanie ich obronić przed ewentualną agresją ze strony wschodniego sąsiada? Czy taka sytuacja jest realna? Wystarczy popatrzeć na Ukrainę. Do tego prowadzi dzisiaj reguła fiskalna. Do tego, że Polska będzie bezbronna wobec ewentualnej sytuacji na wschodzie. Więc proszę państwa, patrzmy tak na tę regułę pod kątem, że ona nie ma na celu zwiększenia wydatków – one oczywiście nominalnie rosną tak, jak rośnie cała gospodarka – ale ma na celu uniknięcie konsolidacji, która uniemożliwi tak naprawdę prowadzenie polityki, która jest wymagana w obecnych czasach geopolitycznych.

Było pytanie o wydatki inwestycyjne. Wyjaśniam, że one są zdefiniowane w art. 4 projektu ustawy. Są to wydatki majątkowe z połączeniem wydatków na zakup i objęcie akcji i udziałów.

Jeśli chodzi o brak kwot w OSR, to przypomnę, że nigdy w regule... w ustawie dotyczącej reguły fiskalnej w OSR nie było kwot. Natomiast taka kwota, o ile dobrze pamiętam, jest podana w uzasadnieniu. Ona wynosi w przeliczeniu na rok startowy, na rok 2022... to będzie kwota 1 100 962 424 000 zł. To jest ta kwota startowa podana w projekcie ustawy i w uzasadnieniu. Szczegóły będą podawane przy pracy nad ustawą budżetową i wtedy będziemy o tym rozmawiać.

Jeśli chodzi o same rekomendacje Komisji Europejskiej, to po pierwsze, Komisja rekomenduje neutralne nastawienie w polityce fiskalnej, to znaczy brak konsolidacji, o której już mówiłem, brak ekspansji i wydatków bieżących – z tym się zgadzamy, jako Ministerstwo Finansów zawsze jesteśmy zwolennikami ograniczania wydatków bieżących – natomiast nie zaleca ograniczenia wydatków inwestycyjnych.

Jeszcze na koniec jedna rzecz, bo to oczywiście zawsze się pojawia, że Polska jest czarną owcą Unii Europejskiej, że tylko my takie rzeczy robimy. Jak zwykle, jest to nieprawda. Takie wyjątki i w o wiele szerszym zakresie są praktyką powszechnie stosowaną na przykład w Niemczech. W 2020 roku – podam to dla państwa informacji – w Niemczech istniało 26 funduszy celowych wyłączonych spod reguł fiskalnych. Przypominam, w Polsce wszystkie państwowe fundusze celowe są włączone obligatoryjnie do stabilizacyjnej reguły wydatkowej. Niemcy sobie takich 26 funduszy wyłączyły i, jak rozumiem, tam wszystko jest w porządku. W Polsce nie. Do tej pory ich wydatki były ograniczone jedynie konstytucyjnym hamulcem zadłużenia, ale taki sam zapis jest w polskiej Konstytucji. W czerwcu bieżącego roku Bundestag zdecydował o utworzeniu funduszu celowego mającego pokryć koszty modernizacji armii w wysokości 100 mld euro i wydatki tego funduszu – tu niespodzianka – zostaną wyłączone spod reguły długu dzięki zmianie konstytucji. Jak więc rozumiem, Niemcy mogą sobie wyłączać państwowe fundusze celowe, mogą wyłączać sobie wydatki na obronność spoza wydatków w Konstytucji i tam z praworządnością wszystko jest w porządku i nie ma problemów. W Polsce, jak rozumiem, nawet mimo to, że wszystkie fundusze celowe są w regule, włączamy do tego również tą regułą Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki, jest, jak rozumiem problem. Myślę, że warto... gdyby Niemcy miały taką regułę jak my, byłoby naprawdę dobrze, ale trzymamy się swojego toku i w tym kierunku będziemy podążać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Szanowni państwo, minister Skuza poprosił głos. Później poproszę pana posła Mirosława Suchonia. O głos prosił pan poseł Tadeusz Cymański, pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska i pani przewodnicząca Leszczyna. Szanowni państwo, ale tak troszeczkę może po żeglarsku „do brzegu”, bo o godzinie 10.00, szanowni państwo, rozpoczynamy Sejm i rozpoczynamy pierwsze głosowanie. Chciałbym, żebyśmy mogli już przejść do dyskusji na temat samej ustawy, a nie dyskusji o dyskusji, dobrze? Bardzo gorąco proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w uzupełnieniu wypowiedzi pana ministra Patkowskiego chciałbym przytoczyć komunikat agencji ratingowej. Agencja ratingowa SCOPE zwraca uwagę, że rząd coraz chętniej tworzy specjalne fundusze, których nie dotyczą reguły budżetowe. Zadłużenie tych funduszy to obecnie około 6 PKB. To nie uwzględnia nowego funduszu na zbrojenia. Ten komunikat dotyczy, Wysoka Komisjo, Niemiec. Jeżeli chodzi o kwestię wysokości państwowego długu publicznego... Przepraszam bardzo, ale to, co powiedział pan minister Patkowski, że ten komunikat dotyczył Niemiec, ich funduszy i ich wyłączeń. Dług państwowy... Dług publiczny w rozumieniu definicji unijnej planowany jest na poziomie 51,5% PKB na rok 2023. Jeżeli chodzi o deficyt roku 2021 ten był na bezpiecznym poziomie w wysokości 1,90% PKB.

Wpadały tu jeszcze kwestie obaw o rentowność obligacji. Chciałem zwrócić uwagę na następujący fakt, który miał miejsce w maju. Była emisja polskich obligacji w euro. Przy sprzedaży obligacji za 2 mld popyt ponad 4, 2 mld, przy kupnie 2,75 rentowność 2,85. Dziękuję bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, może zaprosimy polskich ministrów finansów na Komisję, bo Niemcy niech mówią o Niemczech, a my byśmy porozmawiali o sytuacji finansów publicznych w Polsce.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Jeżeli, szanowni państwo, do tej pory nie połapaliśmy się, to rzeczywiście minister Skuza i minister Patkowski są ministrami w polskim rządzie. Rozumiem jednak, że to tytułem żartu. Zostawmy już to.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Po cholere mówią o finansach niemieckich, a nie o polskich?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

W kontekście, bo państwo ten kontekst dotknęli. W kontekście europejskim, więc jak najbardziej słusznie pojawiły się wypowiedzi dotyczące szerszego kontekstu, w tym niemieckiego. Niemcy, chcemy, nie chcemy, cieszymy się wszyscy, że są w Europie. Mirosław Suchoń. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie ministrze Patkowski, naprawdę zacznę od tej polityki antycyklicznej, bo tak definicyjnie słyszę, że pan prawdopodobnie rozumie nawet, jak to powinno działać, natomiast problem w tym... Przepraszam bardzo, pan minister zaczął. Problem w tym, że panie ministrze, wy w ogóle tej polityki antycyklicznej nie stosujecie. Wtedy, kiedy była dobra sytuacja gospodarcza, tworzyliście fundusze pozabudżetowe, zasilaliście różnego rodzaju fundusze i cele zamiast dotacjami to papierami skarbowymi, czyli pompowaliście dług pomimo tego, że sytuacja była dobra i można było korzystać z owoców dobrego stanu gospodarki. W tym kontekście mówienie dzisiaj o tym, że podejmujecie działania, które wpisują się w politykę antycykliczną wtedy, kiedy jest kryzys, jest po prostu hipokryzją. Nie stosujecie tej polityki. Uciekaliście od niej od 2015 r. Wówczas demontaż tej reguły wydatkowej czy zmiana na bardziej korzystną z punktu widzenia możliwości kreowania wydatków jest tego jasnym przykładem. Dzisiaj ta ustawa pokazuje nic innego jak katastrofalny stan finansów publicznych, bo przecież przychodzicie do Sejmu z niedziałającą regułą i chcecie ją zmienić w taki sposób, żeby poszerzyć wydatki, które możecie realizować w 2023 r.

Panie ministrze, bardzo bym prosił, żeby pan nie uciekał od pytania. To jest moje pytanie: o ile w stosunku do 2022 r. mogą wzrosnąć wydatki w 2023 r. po wprowadzeniu tej reguły? Pan nie odpowiedział na to pytanie, a ja myślę, że obywatele powinni znać odpowiedź. Intuicyjnie czuję, że to może być zbieżne z tym, co dawała zmiana Konstytucji, czyli wyłączenie spod definicji długu pewnie około 80–90 mld zł. Zmiana Konstytucji wam nie przeszła, ponieważ nikt nie uwierzył w te zapewnienia, że chodzi o wydatki obronne. Bardzo bym prosił, panie ministrze, żeby pan w kontekście tej reguły nie mówił o wydatkach obronnych, bo pieniądze na obronę są. Problem w tym... Nie. Pani przewodnicząca, teoretycznie twierdziliście, że pieniądze są. Jeżeli więc pieniądze na obronę są, bo tak twierdziliście wtedy, kiedy procedowaliśmy ustawę o obronie, to znaczy, że to, co dzisiaj rząd przysłał do Sejmu, jest nieprawdą. Ale jeżeli rzeczywiście pieniędzy na obronę nie ma, to nieprawdą było to, co wtedy twierdziliście przy ustawie o obronie. Więc pytanie, kiedy kłamiecie, kiedy państwo kłamaliście? Czy teraz czy wtedy, kiedy była dyskusja o ustawie o obronie, bo to po prostu się nie klei.

Pragnę jednak tutaj zauważyć, że ta sytuacja, z którą mamy do czynienia, czyli dalsze zaciemnianie obrazu finansów publicznych przypomina trochę sytuację w ENRON. Była taka wielka korporacja amerykańska, która właśnie w taki sposób prowadziła księgowość. W taki sposób prowadziła księgowość. W taki sposób, że po kontroli okazało się, że tam nic nie działa, nic się nie zgadza. Nic się nie zgadza i niestety w budżecie państwa jest dokładnie tak samo. Tak naprawdę nikt do końca nie jest w stanie oszacować, ile dziś wynosi dług publiczny, jaki *de facto* mamy deficyt budżetowy. W jaki sposób rząd prowadzi politykę...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie pośle, to nie jest prawda. Pan bardzo dobrze o tym wie.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Pan przewodniczący oczywiście będzie tutaj zaprzeczał, natomiast sytuacja jest prosta. Jeżeli popatrzymy na wydatki, to na przykład widzimy czterokrotny wzrost wydatków

w Kancelarii Premiera w 2015 r. i ja tutaj nie ujmuję tych wydatków, które są na Agencję Rezerw jako dotacja.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie pośle, mam taką gorącą prośbę, bo rzeczywiście zabiegam o to, żebyśmy w końcu przeszli do omawiania tej ustawy, bo mieliście państwo pretensje o to, że ktoś odniósł się do sytuacji w Europie. Teraz jesteśmy w Stanach Zjednoczonych, wracamy do wydatków Kancelarii Premiera. Bądźmy w meritum tej konkretnej ustawy. Proszę gorąco o to, żebyśmy tę samodyscyplinę zachowali w odniesieniu do naszych wypowiedzi, bo naprawdę chciałbym, żebyśmy już rozpoczęli pracę na ustawą.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Oczywiście, panie przewodniczący, przyjmuję z pokorą, chociaż również pragnę zauważyć, że skoro rząd i posłowie PiS ciągle mówią „Berlin” i „Niemcy”, to ja mam prawo powiedzieć raz „Waszyngton” i „Stany Zjednoczone”. Bardzo bym więc prosił o trzymanie tutaj takiej, powiedziałbym, laski sprawiedliwości. Kończąc, bardzo proszę pana ministra o to, aby jednak przedstawił nam tutaj informacje, bo rzeczywiście brakuje w ocenie skutków regulacji informacji, o ile mogą wzrosnąć te wydatki w roku 2023, bo to oczywiście będzie włożenie ciężaru na plecy kolejnych pokoleń. Ktoś to będzie musiał spłacić. Myślę, że obywatele powinni wiedzieć, ile pieniędzy zaciągacie na koszt kolejnych pokoleń. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący Tadeusz Cymański, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Pomiar był 5:20.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Nie, panie przewodniczący. Proszę...

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Ja patrzę na temat...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Tak, proszę państwa, to jest znak, żeby przechodzić już do procedowania.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Nie, rzeczywiście pomimo wczesnych godzin porannych uważam, że ta debata jest pasjonująca i wróży piękny demokratyczny bój między środowiskiem liberałów, którzy rządili tyle lat w Polsce, a środowiskiem prospołecznym. Jak w cyklonie, jak w oku cyklonu to widać. W tej chwili jestem wdzięczny ministrom za to, że troszeczkę otworzyli niektórym oczy. Oczywiście to nie jest takie jasno czarno-białe. Zdajemy sobie sprawę z ogromnych niebezpieczeństw i nikt nie lekceważy inflacji. Piszą artykuły nawet w nieprzychylnych czasopiśmie „inflacja wymyka się”, ale jeszcze się nie wymknęła. Nie wymknęła się. Nie daj Boże, żeby się nam wymknęła spod kontroli.

Bardzo łatwo jest dyskutować, spierać się i prezentować takie stanowisko wskaźnikowe, bym powiedział. Muszę zaprotestować przeciwko stwierdzeniu, które tutaj padło. Dobrze, że to jest nagrywane i transmitowane. My nie obawiamy się publicznego sporu i dyskursu. Mówienie, że okupacja Polski jest zasłoną dymną, jest bardzo nieodpowiedzialne i niebezpieczne. Oni tu mogą być. Pani poseł, ja nie miałem cenzuru historycznego, ale historia jest największą nauczycielką życia. Jeżeli ktoś spodziewał się, że po wojnie będą Bałkany, że będzie Srebrenica, jeżeli ktoś się spodziewał, że gwarancje potęg światowych dają szansę, żeby zabrać Krym, a później Donbas, a teraz... Jeżeli ktoś to sobie wyobrażał, to gratuluje takiej wyobraźni, ale historia jest nauczycielką życia. Nie chcę rozwijać tematu, bo czas krótki – głosowania przed nami, ale to jest jeden element.

A co do diagnozy, pozwalam sobie przypomnieć, że to, co teraz się powtarza, jak mantrę, i ciągle mówicie o rozdawnictwie, podstawowe, główne, najbardziej kosztowne transfery społeczne były przy braku sprzeciwu, a zwłaszcza nawet z poparciem opozycji, tej

samej, która dzisiaj krytykuje to i pokazuje, że tam ta inflacja się rodziła. Tak, przecież ślepi w karty nie grają, jest takie nieładne powiedzenie, i chyba doskonale znamy tutaj na Komisji Finansów elementarne prawidła, jak się sypie pieniądz na rynek, to inflacja tylko czeka, tyje i rośnie. Walka z inflacją będzie trwała długo i będzie bolesna. Nie wiem, kiedy będzie to epicentrum. Chcemy, żeby tak było, ale nie wiemy, czy tak będzie, natomiast nie zostawimy, po pierwsze, na pastwę obronności kraju. Nie chcę tutaj, bo mógłbym opowiadać, jakie teksty w telewizjach żeście uprawiali „jak tobie tak dobrze, to idź na wojnę”. Drwiono z wysiłków naszego rządu, żeby przywrócić obronność...

Posel Dariusz Rosati (KO):

Panie przewodniczący, my głosowaliśmy za ustawą o obronności... o obronie ojczyzny.

Posel Tadeusz Cymański (PiS):

Ja mówię w tej chwili...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Proszę państwa, proszę...

Posel Tadeusz Cymański (PiS):

Chcecie, to wam przypomnę...

Posel Mirosław Suchoń (Polska2050):

Panie przewodniczący, to na pewno nie jest merytoryczne.

Posel Tadeusz Cymański (PiS):

...2008 r. na Błoniach Krakowskich minister Klich likwiduje pobór. A co było w 9, 10 i 11? Co żeście zrobili? Nic. Sprawdźcie to. Tak wystawiliście nasze bezpieczeństwo na szwank. Dobrze, dobrze. Jeszcze raz więc chcę tutaj podkreślić. Oczywiście chciałem tutaj ironicznie powiedzieć i sarkastycznie, nie wiem, jak pan może porównywać Polskę do Niemiec? Przecież Niemcy to jest ideał. Jak pan może? Porównujemy się do Rumunii, do krajów, które mają inną demokrację, a nie najbardziej dojrzałą... w innych systemach, nie tylko w obronności nas traktują. Przepraszam ja palcem pokazywałem do pana ministra Skuzy i on się nie gniewa. Tak, panie ministrze, nie będę...

Chcę powiedzieć tak, guru, czołowe osobistości obozu liberalnego pewne pomysły, które są publicznie wypowiedzane przez ich liderów, nazywają pomysłami, cytuję, z piekła rodem. Pan Balcerowicz, Pan Belka. Wy do tego się nie posuwacie, bo ludzie słuchają. Tamci mogą powiedzieć, ale nikt się od nich nie odciął. Przecież każdy w tej chwili podniósłby budżetówce 20%. Czy my tego nie rozumiemy i nie czujemy, że zostali z tyłu, że średnie robią inne branże? Mamy świadomość tych problemów, ale na szczęście jest takie powiedzenie „100 razy trudniej zabrać niż dać” i taka jest prawda. Myślę, że niezależnie od biegu wydarzeń politycznych, od wyniku tych wyborów niewątpliwie zdobycze i zmiana kursu w Polsce na kierunek bardziej prospołeczny, bo mogą być wskaźniki idealne, możemy regulę wprowadzić, możemy zgasić inflację mocnym... zamrozić transfery społeczne, ograniczyć wydatki do minimum, zablokować wydatki na wojsko, podnieść stopy procentowe. Będą piękne wyniki, PKB będzie kwitło, a ludzie nie będą mieli co włożyć do przysłowiowego gara. Problem polega na tym, jak teraz zbilansować działania antyinflacyjne, a do nich należy również paradoksalnie dodawanie pieniędzy na rynek, bo wszystkie osłony socjalne sprzyjają niestety inflacji, ale jednocześnie są ochroną. Jak rozłożyć ciężary? Chcemy... Nawet powtórzę i posłużę się takim panem jak profesor Hausner. Przecież to jest jeden z wybitnych ekonomistów. Nie możemy pozwolić, żeby najsłabsze grupy społeczne nie miały w tej chwili osłony socjalnej i do tego nie dopuścimy.

A więc najpierw obrona granic, bo tutaj, na naszych ulicach, za kilka miesięcy mogą być bolszewicy, bolszewicka armia. Czy ktoś powie, że to jest bzdura? To niech wstanie i niech po nazwisku powie, że nigdy tego nie będzie, bo już niektórzy mówili w historii, a później okazywał się dramat. Nie chcę straszyć i żeby to było uznawane, ale to są, proszę państwa, niewyobrażalne rzeczy. Jak można widzieć bezsilność świata, że miliony ludzi mają jutro głodować, a 20 mln ton zboża znajduje się w magazynach? Co, to nieprawda? ...Wiąże się. Właśnie o to chodzi, że się wiąże i to bardzo mocno się wiąże,

szczególnie się wiąże, bo niestety pieniądze rządzą światem. Tylko, że jak przychodzi do utraty państwa, to pieniądz jest piasek. My już to przeżyliśmy kilka razy w historii i naprawdę w tym momencie sobie nie wyobrażam, żeby opozycja była przeciwko tym rozwiązaniom.

A przykłady europejskie? Cudownie. Nawet będę prosił panów ministrów, żeby mi to tutaj w jakiejś syntezie podali, bo to są dobre przykłady, żeby również otwierać oczy Polakom, w co kto gra, bo jakoś nie wybrzmiała liberalna...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie przewodniczący, proszę o konkluzję, bo jesteśmy już po czasie, który pan zresztą sam wyznaczył.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Co to wnosi do tego projektu?

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Myślę, że należy, panie przewodniczący... Uważam, że jaka choroba, takie lekarstwo. Mamy chorobę niezwykle, niebezpieczną, oby nie śmiertelną, i dlatego ekstraordynaryjne działania. Takim działaniem jest właśnie to, co mówimy. I to jest prawdziwe. W czasach względnego spokoju można i należy w taki sposób, jak mówią koleżanki i koledzy z opozycji działać, natomiast teraz, kiedy mamy niezwykle sytuację i kiedy cała Europa i świat to robi, byłoby nieodpowiedzialnością, żeby w imię jakiś doktryn, które niestety zbankrutowały... żebyśmy się tego trzymali. Dlatego jestem za poparciem tego projektu.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ale pan nie wie, co pan będzie popierał.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Większość z nas zapewne zdaje sobie sprawę z powagi sytuacji, choć różnie przedstawia w sensie retoryki tę sytuację. Pani przewodnicząca Leszczyna prosiła o głos i pani przewodnicząca Skowrońska. Drodzy państwo,... O, przepraszam gorąco, pani przewodnicząca, pan poseł Marcin Porzucek zgłaszał się dużo wcześniej, więc...

Poseł Marcin Porzucek (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałem złożyć wniosek o przejście do procedowania ustawy. Dziękuję.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ale ja również złożyłam wniosek – wcześniej.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Ja rozumiem, że dwie osoby zapisane mogą się jeszcze wypowiedzieć, bo wniosek jest późniejszy.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Proszę państwa, rzeczywiście pan poseł Marcin Porzucek zgłaszał się zdecydowanie wcześniej. Ja przepraszam pana...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

A gdzie tam?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Jeżeli pani tego nie widziała, to współczuję. Niemniej jednak ja to widziałem. Pozwolę sobie... Panie pośle, chciałbym, żebyśmy nie głosowali wszystkiego w każdej sytuacji. Czy możemy się umówić tak, że ostatnia wypowiedź ze strony pani...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ale ja również poprosiłam o głos.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Nie możemy. Dobrze, w takim razie jeżeli nie możemy się zgodzić...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Panie przewodniczący, narusza pan regulamin Sejmu. Po pierwsze,...

Posel Adam Gawęda (PiS):

Pani przewodnicząca, narusza pani regulamin Sejmu.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

...złożyłam wniosek formalny...

Posel Adam Gawęda (PiS):

Zabiera pani głos bez udzielenia głosu.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

...o przerwę.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Ale czy ktoś państwu udzielił głosu? Proszę państwa, póki co, ja udzielam głosu na tej sali.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Panie przewodniczący, złożyłam wniosek formalny w trakcie swojej wypowiedzi. Jak mi pan nie udzieli głosu, to może wszystko łamać?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Przechodzimy, proszę państwa,...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Panie przewodniczący, złożyłam wniosek formalny w trakcie swojej wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

To, że pani zacznie głośno krzyczeć, nie znaczy, że pani ma rację.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Ale w trakcie swojej wypowiedzi. Proszę zrobić przerwę i odsłuchać. Złożyłam wniosek formalny o przerwę do czasu doręczenia uzasadnienia. Nie ma przegłosowania, tylko wniosek formalny był wcześniej złożony. Chciałabym powiedzieć, że pan minister nie odpowiedział i ten wniosek jest zasadny, bo pan minister powołał się na stronę szóstą, mówiąc o efekcie wstępnym kwoty startowej, a nie odpowiedział na pytanie, jakie będą koszty wprowadzenia... jakie będą dodatkowe skutki ekonomiczne wprowadzenia tego rozwiązania.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Proszę państwa, widzę, że grzeczność traktujecie jako słabość. Nie mogę sobie na to pozwolić.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Nie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Ale nie „nie”, tylko „tak”.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

To może się pobijemy, bo pan próbuje wszystko złamać?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Nie, proszę pani.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Na tej Komisji nie ma żadnych reguł.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Jeżeli pani nie słyszy, jeszcze raz powtórzę. Pani grzeczność odbiera jako słabość, a na słabość nie możemy sobie tu pozwolić. Więc droga pani, przechodzimy... Szanowni państwo, przepraszam, przechodzimy do głosowania nad wnioskiem pani przewodniczącej...

Posel Izabela Leszczyna (KO):

Panie przewodniczący, chciałam sprostować kilka nieprawdziwych rzeczy, które się pojawiły.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Nie, proszę państwa. Czy państwo słyszycie, co mówię? Przechodzimy do głosowania, o które poprosiła pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska, dotyczącego przerwania Komisji i dostarczenia informacji, o które prosiła. Jeżeli ten wniosek upadnie, przejdziemy do głosowania wniosku pana posła Marcina Porzucka, odnoszącego się do przejścia do procedowania ustawy. Czy wszyscy zrozumieliśmy – wydaje się – prostą rzecz? Bardzo proszę, Biuro.

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący szanowni państwo, Komisja obecnie przeprowadza pierwsze czytanie, więc wniosek pana posła Porzucka jest w tym momencie o tyle nieuprawniony, że trzeba zakończyć pierwsze czytanie projektu ustawy. Wniosek o przerwę, który zgłosiła pani przewodnicząca Skowrońska wydaje się jako wniosek proceduralny również w ramach pierwszego czytania..., natomiast należy zakończyć pierwsze czytanie i dopiero później przejść do szczegółowego rozpatrzenia ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Ok. Panie mecenasie, jak w takim razie mam to rozumieć, bo nie chciałbym prowadzić tej dyskusji w sposób nieskończony, rozumiejąc... Zakładam, że wszyscy rozumiemy naszą grzeczność w stosunku do siebie – jedno do drugiego. Wydawało mi się, że nie musimy narzucać takich reguł, w których niejako przymusem będziemy kończyli pewne...

Legislator Wojciech Białończyk:

Chodzi o to, że po prostu pan przewodniczący musi zamknąć pierwsze czytanie i później następuje przejście do rozpatrzenia.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Cieszę się. Rozumiem, że pański przekaz zrozumiała również cała sala, poza mną. Dziękuję serdecznie. Przechodzimy, szanowni państwo, w takim razie do głosowania wniosku złożonego przez panią przewodniczącą Krystynę Skowrońską. Kto jest za przerwaniem posiedzenia Komisji? Bardzo proszę o uruchomienie...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Ale do czasu dostarczenia...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Chodzi o dostarczenie informacji, których pani przewodnicząca zażądała. Kto jest za?

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Nie, uzupełnienie projektu.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Kto jest za przerwaniem? Kto jest przeciw?

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Usunięcia wad formalnych projektu.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Kto się wstrzymał?

Posel Mirosław Suchoń (Polska2050):

Przy Polskim Ładzie również były takie wnioski. Przypominamy, jak się to skończyło.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie pośle, nie udzieliłem panu głosu.

Posel Mirosław Suchoń (Polska2050):

Wiem, przepraszam.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 43 posłów. Za było 16, przeciw 27, nikt się nie wstrzymał. Tym samym wniosek pani przewodniczącej Krystyny Skowrońskiej, proszę państwa, upadł.

Czy możemy przejść do zakończenia, proszę państwa, pierwszego czytania, szanując się wzajemnie? W takim razie...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Panie przewodniczący, sprzeciwi wobec zakończenia pierwszego czytania.

Głos z sali:

Pani przewodnicząca, nikt nie udzielił pani głosu.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani przewodnicząca, pan mecenas wyjaśnił...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

A kto to komentuje? Panu również nikt nie udzielił głosu.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani przewodnicząca, niech pani kontroluje troszeczkę własne emocje i słowa. To nie jest tak, że można każdemu w każdej sytuacji coś dopowiedzieć. Proszę państwa, na tym zakończyliśmy pierwsze czytanie projektu ustawy z druku nr 2352.

Przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy. Czy jest sprzeciwi? Nie widzę.

Czy są uwagi do tytułu?

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Pytanie do tytułu ustawy.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Czy są uwagi do tytułu?

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Pytanie, tak. Są uwagi.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Poprosiłam państwa, skoro mamy ustawę o finansach publicznych i ustawę – Prawo ochrony środowiska, poprosiłam pana ministra w trakcie wielokrotnych rozmów o inflacji, bo to jest również ustawa, o doreczenie i przedstawienie informacji o strategii walki z inflacją. Kiedy będzie, kiedy zostanie przedłożona parlamentowi? Dziękuję. ... Tak, do tytułu. Zmieniamy ustawę o finansach publicznych. Kiedy... Jak strategia walki z inflacją będzie się miała do ustawy o finansach publicznych?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani przewodnicząca, jeszcze raz zwracam uwagę na to, że mówimy o samym tytule.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ależ oczywiście.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie ministrze, bardzo proszę o bardzo krótkie syntetyczne odniesienie się do tego i przechodzimy dalej, bo rzeczywiście wydaje mi się, że dzisiaj zaczynamy sabotować własną pracę. Panie ministrze, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Patkowski:

W trakcie prac nad projektem ustawy budżetowej na rok 2023.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie za odpowiedź. Czy są jeszcze jakieś uwagi dotyczące projektu ustawy?

Stwierdzam, że tytuł został rozpatrzony przez Komisję.

Przystępujemy do rozpatrzenia poszczególnych artykułów. Panie mecenasie, pytanie do pana. Czy idziemy poszczególnymi artykułami i ewentualnymi zmianami? Ok., dziękuję serdecznie. Proszę państwa, w takim razie art. 1. Czy są uwagi na art. 1? Z tego, co pamiętam, tu są zmiany legislacyjne. Jest poprawka legislacyjna.

Legislator Łukasz Kasiak:

Panie przewodniczący, art. 1 jest podzielony na zmiany, więc jak rozumiem, chyba zmianami, bo to jest...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

...w pkt 2. Dobrze, przepraszam bardzo. Proszę państwa, zmiana 1 w art. 1. Czy jest uwaga? Nie.

Została rozpatrzona.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Sprzeciw, panie przewodniczący. Chcemy ją... Jesteśmy przeciwko tej zmianie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Proszę w takim razie przygotować poprawkę do tej zmiany. Nie widzę poprawki. Proszę państwa, przechodzimy...

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Jest poprawka: „Skreśla się pkt 1”. Ona jest przygotowywana. Pani poseł przygotowuje.

Poseł Adam Gawęda (PiS):

Ma pani napisaną poprawkę?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Proszę państwa, gorąco państwa proszę, abyśmy traktowali się w sposób poważny. Nie mieliście państwo tej... Nie macie tej poprawki. Za chwilę pewnie pani...

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Panie przewodniczący, dowiedzieliśmy się wczoraj wieczorem, że dzisiaj procedujemy ustawę. Naprawdę apeluję do pana o racjonalność.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Proszę państwa, w takim razie jest poprawka do zmiany 1 ze strony przewodniczącej Krystyny Skowrońskiej – „skreśla się art. 1”. Rozumiem, że cały artykuł. Ok. W takim razie przechodzimy do głosowania. Proszę państwa, przechodzimy do głosowania poprawki do zmiany 1 w art. 1 złożonej przez panią przewodniczącą Krystynę Skowrońską. Kto jest za skreśleniem art. 1 w całości? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 41 posłów. Za 12, przeciw 27, wstrzymało się 2. Tym samym poprawka nie uzyskała poparcia Komisji. Przechodzimy do zmiany 2 w art. 1. Biuro, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Kasiak:

Panie przewodniczący, dziękuję bardzo. To jest poprawka legislacyjna, którą państwo zgodzili się przejąć.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Tak.

Legislator Łukasz Kasiak:

Natomiast mamy jeszcze drobne uwagi. Nie wiem, czy najpierw poprawkę rozstrzygniemy, czy przedstawić uwagi wcześniej?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Wydaje się, że lepiej najpierw poprawkę rozstrzygnąć, a dopiero potem uwagi. Ok., bardzo proszę w takim razie, czy mamy jakieś uwagi, szanowni państwo, do zmiany 2?

Legislator Łukasz Kasiak:

Już do poprawki, tak?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Do poprawki, przepraszam. Nie widzę. W takim razie wydaje się, że możemy miękko przejść do zaproponowanej poprawki legislacyjnej.

Legislator Łukasz Kasiak:

Czyli poprawka została rozstrzygnięta? Komisja przyjęła poprawkę.

Panie przewodniczący, kilka uwag redakcyjno-legislacyjnych. W lit. a mamy ten wzór, który podlega zmianom. Zostały dodane fundusze BGK. Wydaje się, że w związku z tym można by było uporządkować tu spójniki, skreślić we fragmencie „w pkt 9” wyraz „w”, skreślić spójnik „oraz” przed „Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska”, dlatego że później jest użyty spójnik „a także” przed „funduszami”. We wzorze należałoby poprawić kwestię oznaczenia znaku mnożenia. Następnie w tych symbolach... w objaśnieniach do symboli mamy między innymi takie wyrazy, jak „obliczona kwota wydatków”. Ona powtarza się wielokrotnie... „w art. 112 ust. 2”. Jak się wydaje, to, że ona jest obliczona, właśnie wynika z tego przepisu, więc ten wyraz „obliczona” jest zbędny w tych kilku miejscach. Podobnie redakcyjnie takie wyrażenie „to wówczas przyjmuje się, że wynosi”. To również pojawia się kilkukrotnie. Naszym zdaniem wyrazy „to wówczas” również należałoby skreślić. Jeszcze jedna uwaga, która dotyczy również wielu miejsc. Mianowicie jest mowa o tym, że „prognozowany w uzasadnieniu do projektu ustawy przedłożonym”. To nie uzasadnienie się przedkłada, a projekt ustawy budżetowej czy projekt nowelizacji ustawy budżetowej wraz z uzasadnieniem, dlatego też w całym projekcie proponujemy zmianę tego wyrażenia na „przedłożonego Sejmowi” tak, żeby to odnosiło się do projektu, a nie do uzasadnienia.

Podobne uwagi dotyczą również lit. c zarówno w zakresie spójników w tych odesłaniach do art. 9 i do poszczególnych punktów i do uwzględnienia w tym Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, czyli tak samo wyraz „oraz”, „w” przed pkt 7 i 8. Tak samo jest tutaj również kwestia tego uzasadnienia, czyli „projektu przedłożonego”, a nie „w uzasadnieniu przedłożonym”.

Jest jeszcze taka uwaga neredakcyjna, lecz pytanie. Chodzi o znaczenie symbolu „wydatki n minus 1” z tą gwiazdką. Tutaj jest mowa o skorygowaniu zgodnie z aktualizacją prognoz średniorocznego wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych. Czy będzie jasne o jaką aktualizację chodzi? Tak naprawdę trudno jest znaleźć w całej ustawie o finansach publicznych jakieś odniesienie do tego sformułowania. Stąd pytanie, czy to będzie wystarczająco jasne? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze, bardzo proszę o ustosunkowanie się do uwag do tej zmiany.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Patkowski:

Dziękuję. Co do propozycji Biura, to je przyjmujemy. Natomiast jeśli chodzi o pytanie dotyczące wskaźnika, to prosiłbym, jeśli pan przewodniczący się zgodzi, żeby pani dyrektor Bojanowska udzieliła odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Polityki Makroekonomicznej Ministerstwa Finansów Joanna Bęza-Bojanowska:

Dziękuję bardzo. Jeśli chodzi o wyjaśnienie symbolu „n minus 1” z gwiazdką, czyli tę aktualizację prognoz średniorocznego wskaźnika cen towarów i usług, to ona jest opisana wzorem właśnie wskazanym w tej zmianie i ze względu na to, że formuła reguły jest taką formułą przyrostową – zawsze bazuje na kwocie wydatków z roku poprzedniego, w celu wyeliminowania ewentualnego błędu prognozy tak, jak mówił pan minister, wprowadzamy korektę tej prognozy aż do uzyskania odczytu danych z GUS. Wtedy ostatecznie zostanie wprowadzony ten odczyt danych w przypadku wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych. Wszystkie dane będą pochodziły z oficjalnych dokumentów, czyli dopóki nie ma odczytu GUS, będą to dane zawarte w uzasadnieniu do ustawy budżetowej, a w momencie, kiedy pojawi się odczyt danych, weźmiemy wskaźnik CPI GUS. W tym celu również rozszerzamy zakres wymogów dotyczących uzasadnienia

do ustawy budżetowej. W kolejnych zmianach zmieniamy art. 142 ust. 1 tak, żeby nałożyć na nas ustawowy obowiązek przedstawiania przewidywanego wykonania dla roku poprzedzającego rok budżetowy, czyli w warunkach ustawy na 23 rok będzie to przewidywane wykonanie wskaźnika CPI za rok 2022.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani przewodnicząca, Krystyna Skowrońska, prosi o głos. Bardzo proszę.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Mam prośbę. W oparciu o tę metodę chciałabym poznać, jaka będzie różnica dzisiaj, w stosunku do dzisiaj obowiązującej reguły przy tak zastosowanej regule i przy możliwości korekty, zwiększenia tego wskaźnika wzrostu cen, który jest przyjęty, czyli inflacji w przyszłym roku o 2%. Jaki to będzie skutek? Poprosiłabym o kwotę. Jeżeli państwo nie macie o kwotę 2%, to inną, jaką państwo ewentualnie... Ile każdy 1% powoduje zwiększenia? Startową bazową mamy. Mamy informacje dotyczące wzrostu inflacji w przyszłym roku. Poprosiłabym o informację, czym będzie się to różniło od dzisiejszych obowiązujących przepisów?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Patkowski:

Tak. Chciałbym zwrócić uwagę, że to pojawia się w kwotach nominalnych, natomiast tutaj, podobnie jak w deficycie, głównym miernikiem jest wskaźnik procentów PKB. I tak w roku 2022 kwota wydatków to było 1 158 900 860 000 zł. To stanowiło 39% PKB. Gdybyśmy stosowali regułę w obecnym brzmieniu, to spadlibyśmy do 34% PKB wydatków, czyli bardzo niskiego wskaźnika. To oznaczałoby konsolidację o kilkadziesiąt miliardów zł. Natomiast my chcemy tą regułą doprowadzić do stanu, w którym utrzymamy kwotę w relacji do PKB wydatków na poziomie 39%, czyli jeśli chodzi o relacje do PKB, to w żaden sposób nie zwiększamy przestrzeni wydatkowej, tylko utrzymujemy po prostu to, co mamy. Dokładna kwota będzie znana przy okazji prac nad projektem ustawy budżetowej na 2023 rok, natomiast kluczowa informacja jest taka, że utrzymamy relację do PKB na poziomie 39%.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Nie wyobrażam sobie, jeżeli państwo proponujecie, żeby nominalnie nie można było wyliczyć tej kwoty i nam tego pokazać. Pokazujecie państwo kwotę startową, nie pokazujecie, jak będzie zachowywała się wprowadzona reguła, żeby pokazać w nominale...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie ministrze, nie wiem, czy zechce pan coś jeszcze dodać, bo wydawało mi się, że...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Poproszę o odpowiedź na piśmie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie. W takim razie, czy są jeszcze uwagi do zmiany 2 w art. 1? Nie widzę. Tym samym została przyjęta.

Proszę państwa, mamy w pkt 2... Jest, ok., dobrze. Teraz przechodzimy do zmiany 3. Bardzo proszę o zadanie pytania do zmiany 3.

Posel Zofia Czernow (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam pytanie do Biura Legislacyjnego, czy zapisy zaproponowane w zmianie 3 w ogóle możliwe są do wprowadzenia, biorąc pod uwagę zasady prawidłowej legislacji? Co to znaczy, żeby do projektu ustawy wprowadzić zapis, żeby konkretne wyrazy zastąpić wyrazami „w uzasadnieniu do projektu ustawy”? Czy uzasadnienie będzie elementem ustawy? Jak to w ogóle jest moż-

liwe? Czy to jest możliwe? Proszę odpowiedzieć, bo uważam... Do tej pory nie było takiej sytuacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie ministrze, bardzo proszę. Myślę, że później poprosimy również Biuro Legislacyjne.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Patkowski:

Ok. Tutaj, panie przewodniczący, pani poseł, jest po prostu realizacja postanowień NIK, ponieważ niektóre wskaźniki były podawane w ustawie budżetowej, a niektóre w uzasadnieniu do projektu ustawy, w związku z czym NIK zwraca uwagę, że mamy nieadekwatne odesłanie. To więc, po pierwsze, jest wykonanie rekomendacji NIK, a po drugie, po prostu dostosowanie w tym momencie do tego, gdzie w rzeczywistości te wskaźniki się pokazują. Chcę również zwrócić uwagę, że zawsze uzasadnienie jest immanentną częścią projektu ustawy, więc tutaj nic się nie zmienia...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę o możliwość wypowiedzenia się panu ministrowi. Panie ministrze, rozumiem, że to jest koniec pańskiej wypowiedzi. Dziękuję serdecznie. Czy Biuro chce coś jeszcze dodać? Bardzo proszę.

Legislator Łukasz Kasiak:

Tak. Panie przewodniczący, odnośnie do pytania pani poseł, sama technika legislacyjna... ujęcie w ten sposób jest jak najbardziej możliwe, natomiast odnośnie do uzasadnienia i projektu ustawy o finansach publicznych zawiera przepisy zarówno odnośnie do samej części normatywnej projektu ustawy, jak i uzasadnienia, na przykład nowelizowany tu w zmianie 5 art. 142 dotyczy właśnie uzasadnienia. Stąd rozumiem, że ta zmiana, wprowadzona w projekcie, dotyczy wskazania precyzyjnie, że pewne wskaźniki będą właśnie w uzasadnieniu, które, zawsze jest tak, jak pan minister mówił, immanentną częścią ustawy. To jest ten duży plik, który zawsze przychodzi, który zawsze jest składany do Sejmu. Te tomy to jest właśnie uzasadnienie, więc ono jest ujęte i regulowane między innymi przepisami ustawy o finansach publicznych. Więc odnosimy... Więc ta zmiana jest jak najbardziej uzasadniona.

Natomiast chcielibyśmy jeszcze zwrócić uwagę na to, że biorąc pod uwagę naszą wcześniejszą uwagę odnośnie do tego, że to projekt jest składany, a nie... to znaczy, projekt wraz z uzasadnieniem jest przedkładany, a nie samo uzasadnienie, więc ta zmiana redakcyjna, o której wcześniej mówiliśmy, byłaby potrzebna, czyli w „projekcie ustawy przedłożonym”, a nie „do uzasadnienia przedłożonego”. W związku z tą naszą uwagą, jeżeli Komisja nas upoważni do wprowadzenia tej zmiany redakcyjnej, to zmiana 3 w ogóle zniknie, a zmiany wskazane w zmianie 3 dotyczące art. 112aa ust. 4 i art. 112b zostałyby ujęte w zmianie 2 i odpowiednio w zmianie 4 i rozpisane. To również spowodowałoby zwiększenie objętości tej ustawy dlatego, że należałoby tym jednostkom redakcyjnym nadać brzmienie, a nie zastępować wyrazy wyrazami. Od strony technicznej zaakceptowanie naszej zmiany i upoważnienie nas do wprowadzenia tych zmian redakcyjnych będzie skutkowało skreśleniem zmiany 3 i przeniesieniem jej do zmiany 2 i do zmiany 4 oraz nadaniem brzmienia tym jednostkom wskazanym w zmianie 3. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie mecenasie, rozumiem, że przeniesienie zmiany 3 zarówno do 2, jak i do 4 nie spowoduje w żaden sposób zmiany merytorycznej. To jest tylko i wyłącznie zmiana techniczna. Czy jest taka zgoda ze strony pana ministra?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Patkowski:

Tak, zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Ok., dziękuję. W takim razie Komisja, proszę państwa, upoważnia Biuro Legislacyjne do wprowadzenia zmian natury technicznej. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Chciałam się zapytać Biuro Legislacyjne, czy to nie będzie wymagało zmiany publikacji aktów prawnych, bo po raz pierwszy mamy do czynienia z tym, że elementy z uzasadnienia będą traktowane jako norma prawa, do którego będziemy się odnosić, bo przecież jeżeli jest ustawa budżetowa, to nie ma publikowanego jej uzasadnienia i aktem prawa jest przyjęte przez parlament... a uzasadnienie jest częścią objaśnienia do przyjętych rozwiązań w akcie prawnym... do ustawy budżetowej. Nigdy nie było tak, że z uzasadnienia... bo ja nie mówię o części tekstowej. Proszę ewentualnie wyprowadzić mnie z błędu, czy te mierniki będą w części tekstowej, nie w części tabelarycznej, bo w pojęciu uzasadnienia to jest to wszystko, o czym dzisiaj... o co dzisiaj się spieramy, czego nie ma przy projekcie. Projekt ostateczny nie jest nigdy publikowany z uzasadnieniem, a zatem czy to nie wymaga, jeżeli takie rozwiązanie zostanie przyjęte, zmiany przepisów dotyczących publikacji aktów prawnych?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Kasiak:

Panie przewodniczący, jak wspominaliśmy, to jest jedyny przypadek, w którym tak naprawdę ustawa o finansach publicznych stanowi o uzasadnieniu – tu akurat innej ustawy – ustawy budżetowej. Art. 141 ustawy o finansach publicznych mówi o tym, że Rada Ministrów uchwała projekt ustawy budżetowej i wraz z uzasadnieniem przysyła go Sejmowi, natomiast 142 mówi o tym, że „do projektu ustawy budżetowej dołącza się uzasadnienie zawierające w szczególności” i tu mamy kilkanaście punktów wskazujących, co jest immanentną częścią uzasadnienia. Jest to więc taki przypadek... i tak jest od wielu lat, że te... Ja rozumiem, że w ogóle te zmiany, które tutaj są wprowadzane wiążą się tak naprawdę z tym, że w projekcie wskazuje się precyzyjnie, gdzie te do tej pory też ujmowane, bo do tej pory była mowa, że w projekcie, ale to nie zmieniał fakt, że część tych wskaźników i tak znajdowała się w uzasadnieniu zgodnie z art. 142, tylko to było nazwane niejako projektem, jako projekt... i jego immanentną częścią jest uzasadnienie. Natomiast tutaj chyba z tego, co pan minister mówi, również po interwencji NIK wskazuje się, że akurat w tym przypadku te pewne wartości zgodnie z art. 142 ustawy o finansach publicznych są wskazywane w uzasadnieniu dołączonym do ustawy budżetowej, do projektu ustawy budżetowej. Cały czas pamiętajmy, że mówimy o etapie projektu, a nie o samej ustawie, więc nie ma mowy o publikowaniu aktów prawnych.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

To jest zrozumiałe dla nas.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Wszyscy będą kopać, tak? Nie było tak. Nie było, bo nie powoływaliśmy się na takie rozwiązanie, które dzisiaj chcemy wprowadzić. Jeżeli było dotychczas, że projekt ustawy budżetowej powinien zawierać uzasadnienie, to było jak powinny być opracowywane akty prawne, a nie dotyczyło publikacji i wyprowadzania rozwiązania z uzasadnienia do danego projektu. Tak jeszcze nie było.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Proszę państwa, to prawda, nie licytujemy się...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Pokażcie państwo ten przepis.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani przewodnicząca, Biuro Legislacyjne jasno wskazało i opowiedziało, jeśli chodzi o tę konkretną sytuację. Słuszna uwaga, dwukrotnie. Proszę państwa, w takim razie mam pytanie. Jeżeli... W tym momencie mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Jeżeli do zmiany 3, jeżeli z tej zmiany niejako rezygnujemy, a wprowadzamy zarówno do zmiany 2 i 4, to czy w takim razie w ogóle głosujemy tę zmianę?

Legislator Łukasz Kasiak:

Należałoby uznać ją za rozpatrzoną po prostu z konsekwencjami, które będą wynikały z decyzji Komisji.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Rozumiem. W takim razie czy są jeszcze jakieś uwagi to zmiany 3. Nie widzę.

Rozpatrzone.

Zmiana 4. Nie widzę.

Zmiana rozpatrzone.

Zmiana 5. Jest uwaga ze strony Biura. Bardzo proszę.

Legislator Łukasz Kasiak:

Jak się wydaje, panie przewodniczący w zmianie 5 w lit. b w drugiej części tego przepisu jest sformułowanie „o których mowa w art. 112a ust. 1 w odniesieniu do wartości produktu krajowego brutto”. Wydaje się, że chodzi „o którym”, a nie „o których”.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Patkowski:

Tak, zgoda.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Jest zgoda, więc dokonamy tej korekty. Czy w takim razie są jeszcze uwagi do zmiany 5? Nie widzę.

Zmiana 5 została przyjęta. W ten w ten sposób, proszę państwa, dokonaliśmy oceny zmian w art. 1.

Art. 1 wraz ze zmianami został przyjęty.

Art. 2. Przechodzimy do art. 2. Bardzo proszę, zmiana 1. Czy jest jakaś uwaga? Jest ze strony Biura. Bardzo proszę.

Legislator Łukasz Kasiak:

Panie przewodniczący, mamy tylko pytanie odnośnie do ust. 3b, który mówi o uzgodnieniu planu z ministrem właściwym do spraw finansów publicznych. W większości tego typu przypadków jest mowa o zatwierdzeniu planu. Stąd pytanie teraz, czy jest w ogóle możliwe nieuzgodnienie i co w takim przypadku? Jak zostanie to rozwiązane? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę, rząd.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Patkowski:

To jest standardowa praktyka w przypadku podmiotów objętych regułą, więc tutaj zastosowaliśmy po prostu jednolitość tego sformułowania. Jeśli to wyjaśnienie jest wystarczające dla Biura, to proszę o przyjęcie. Jeśli nie, to w razie czego pani dyrektor Milewska powie o tym szczegółowo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Czy to wyjaśnienie jest akceptowalne?

Legislator Łukasz Kasiak:

Tak, w większości przypadków z tego, co sprawdzaliśmy, jest to zatwierdzenie, ale jeżeli państwo uznają, że tu akurat uzgodnienie jest tą właściwą formułą współpracy i zatwierdzenie planu, to oczywiście przyjmujemy.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy w takim razie są jeszcze jakieś uwagi do zmiany 1 w art. 2? Nie widzę.

Została przyjęta.

Zmiana 2 w art. 2. Bardzo proszę, Biuro.

Legislator Łukasz Kasiak:

Dziękuję bardzo. Dwie kwestie. Pierwsza kwestia jest redakcyjna. Wydaje się, że należałoby powtórzyć „w ramach rocznego planu finansowego”, bo on tak jest nazywany w tych przepisach. Natomiast jest jeszcze pytanie o to, jak rozumieć ten plan wydatków ujmomo-

wanych w terminie ich zapłaty, czyli kwestia tego memoriałowego i kasowego ujęcia. Czy to będzie jakby element tego jednego planu czy to tak naprawdę będzie drugi plan obok tego planu, który do tej pory był przyjmowany na podstawie obowiązujących przepisów?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję. Rząd?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Patkowski:

Pani dyrektor Milewska, gdybym mógłbym prosić o odpowiedź.

Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Gospodarczej Ministerstwa Finansów Elżbieta Milewska:

Dziękuję bardzo. Elżbieta Milewska. Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w trakcie prac nad projektem ustawy budżetowej ma obowiązek sporządzenia planu dochodów i wydatków w oparciu o tak zwaną notę budżetową, czyli rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie szczegółowego sposobu, trybu i terminów opracowania materiałów do projektu ustawy budżetowej i ten obowiązek... tą propozycją będzie nałożony obowiązek ustawowy sporządzenia takiej części. To będzie część planu finansowego państwowej osoby prawnej, co będzie miało też przełożenie na prezentowanie również strony dochodowej i wydatkowej w trakcie prac nad ustawą budżetową. Będzie to prezentowane również w załączniku do ustawy budżetowej. Większy zakres planu finansowego będzie prezentowany w ustawie budżetowej, a ma to przełożenie, ponieważ regułę wydatkową liczymy wydatkami, więc prezentowanie wydatków kasowo jest jak najbardziej uzasadnione również w planie finansowym prezentowanym do ustawy budżetowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy to wyjaśnienie zostało przyjęte przez Biuro? Tak, dziękuję gorąco. Czy jest jeszcze jakaś uwaga do zmiany 2 w art. 2? Nie widzę.

Tym samym została przyjęta.

Art. 2 został rozpatrzony.

Art. 3. Tu mamy, szanowni państwo, poprawkę pani przewodniczącej Krystyny Skowrońskiej najdalej idącą, bo skreślającą cały art. 3. W takim razie będziemy głosować tę poprawkę. Bardzo proszę o przygotowanie się do głosowania. Kto jest za skreśleniem art. 3 w myśl wniosku pani przewodniczącej Krystyny Skowrońskiej? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

Głosowało 42 posłów. Za 16, przeciw 26, nikt się nie wstrzymał. Tym samym poprawka złożona przez panią przewodniczącą nie uzyskała akceptacji Komisji.

W takim razie przechodzimy, proszę państwa, do rozpatrywania art. 3. Zmiana 1. Czy jest jakaś uwaga do zmiany 1? Przepraszam, tu są ustępy.

Legislator Łukasz Kasiak:

Można więc chyba cały artykuł...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Cały artykuł, ale tutaj jest poprawka ze strona państwa...

Legislator Łukasz Kasiak:

Poprawka i jeszcze...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

...dotycząca skreślenia ust. 3.

Legislator Łukasz Kasiak:

Tak. Panie przewodniczący, jeżeli można, ta poprawka polega na tym, że z analizy tego wzoru wyszło nam, że ta relacja, która jest wskazana na końcu ustępu... tak naprawdę nie ma potrzeby jej obliczenia, dlatego że ust. 1 i 2 przyjmują pewne przyjmują współczynniki, które powodują, że obliczanie tej relacji nie jest konieczne. W związku z tym ust. 3 staje się bezprzedmiotowy. Natomiast mamy również taką uwagę... Do tego art. 3 zgłaszamy podobne redakcyjne uwagi, jak do zmiany 2 w art. 1 – te, które zostały zgłoszone. To są podobne przepisy.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie ministrze, bardzo proszę o ustosunkowanie się.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Patkowski:

Zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Zarówno jeśli chodzi o wykreślenie, jak i te uwagi, tak?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Patkowski:

Tak.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

W takim razie głosujemy cały art. 3 łącznie z...

Legislator Łukasz Kasiak:

Chyba nie ma potrzeby, żeby ewentualnie głosować poprawkę. Jeżeli nie ma sprzeciwu, to rozumiem, że...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Czy w takim razie jest sprzeciw wobec skreślenia ust. 3? Nie słyszę. Tym samym art. 3 został,...

Legislator Łukasz Kasiak:

...rozpatrzony.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

...proszę państwa, rozpatrzony. Mam gorącą prośbę. Mamy dosłownie 9 minut na to, aby przenieść się na salę plenarną. Drodzy państwo, w tym momencie przerywamy posiedzenie Komisji. Zamykamy. Zamykamy posiedzenie Komisji. Rozpoczynamy o godzinie 10.30 w sali 118. Będziemy kontynuować ten projekt ustawy, a następnie będziemy przechodzić do pracy zaplanowanej na posiedzenie z godz. 10.30.